Nr. 38. Kraków, dnia 16 Lutego. Czwartek. Rok II.

KURJER KRAKOWSKI.

Kurjer wychodzi codziennie o godzinie **10**. rano z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

w Krakowie:

Rocznie	9·60	Kwartalnie	2·40
Półrocznie	4·80	Miesięcznie	—·80

Za odnoszenie 20 ct. miesięcznie

na prowincyi z przesyłką:

Rocznie	12 złr.
Półrocznie	6 "
Kwartalnie	3 "
Miesięcznie	1

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy lub za jego miejsce, pierwszy raz 10 centów, za każdy następny zaś 5 centów. **Nadesłane** od wiersza petitowego 20 ct. Prospekta, cyrkularze dla prenumeratorów zamiejscowych po 1 złr. od 100 egz., dla prenumeratorów miejscowych po 50 ct. od 100 egz. **Nekrologja** po 10 ct. od wiersza.

Ajencje Kurjera w Krakowie:

Administracya „Kurjera" (hotel Saski), główna trafika na linji A-B, sklep Z. Skalskiego w Sukiennicach, handel Kuklińskiego w Sukiennicach, sklep Hessa w Rynku, handel Bajera ul. Grodzka, Ringel, trafika ul. Grodzka, E. Gross ul. Mostowa, księgarnia Zupanskiego w Rynku, handel Ekera ul. Karmelicka Gronver ul. Zwierzyniecka, Frist ul. Florjańska, trafika Markowicza ul. Florjańska, antykwarnia Himmelblaua ul. Szpitalna, J. Horowitz ul. Łobzowska, drukarnia A. Koziańskiego na Podgórzu.

We Lwowie ogłoszenia do „Kurjera" przyjmuje „Centralne biuro Ogłoszeń" ul. Kopernika l. 11.

Redakcja ul. św. Anny l. 9, I. piętro. — Administracja w księgarni K. Bartoszewicza (hotel Saski).

Cena pojedyńczego Numeru 5 centów.

KALENDARZ.

Dziś: Juljanny p. Imię słowiańskie: Milada bł.
Jutro: Polichronijusza b. i m. Imię słowiańskie: Swiętorad.
Pojutrze: Symeona b. i m. Imię słowiańskie: Wielosława.
Wchód słońca o godz. 7, minut 18, zachód o godzinie 5. minut 5. Długość dnia 9 godz., minut 54.

Ustawa przeciw fałszerstwom wiktuałów.

Przedłożony temi dniami Radzie państwa projekt ustawy, dotyczącej handlu wiktuałami i niektóremi przedmiotami do zwykłego użytku, zamieszcza następujące postanowienia:

§ 1. Handel z wiktuałami jak również zabawkami, tapetami, przedmiotami ubioru, naczyniem dla jadła lub napitku, wreszcie naczyniem, używanem do gotowania albo przechowywania wiktuałów; dalej wagami, miarami i innego rodzaju narzędziami do mierzenia, a przeznaczonemi do użytku przy wiktuałach; nakoniec handel naftą podlega nadzorowi w myśl ustawy.

§ 2. Do wykonywania tego nadzoru powołane są gminy — o ile nie są w samoistnym zakresie działania obowiązane do utrzymywania policyi sanitarnej i wiktuałowej — o tyle w zakresie poruczonym; dalej organa władz politycznych, zwłaszcza zaś rządowi lekarze powiatowi. Celem nadzorowania gmin pod względem wykonywania przez nie tej ustawy, a w razie potrzeby, celem samodzielnego czuwania nad wymienionymi handlarzami, winien rząd ustanowić inspektorów państwowych. Gminy z własnym statutem, jak niemniej gminy o ludności przynajmniej 10.000 głów, są obowiązane ustanowić u siebie zaprzysiężone organa dla wykonywania sanitarnej i wiktuałowej policyi. Takiemi organami mogą być tylko indywidua, które wykażą się dostateczną kwalifikacyą zawodową do tej służby nadzorczej. Do unormowania tej kwalifikacyi jest rząd upoważniony, który też może sobie zastrzedz zatwierdzanie tych ustanawianych organów.

§ 3. przyznaje organom kontrolującym prawo rewizyi i prawo zabierania próbek z tych artykułów, które stanowią przedmiot ustawy, wszędzie gdziekolwiek one są bądźto sprowadzane, bądź przechowywane lub sprzedawane.

§ 4. nadaje im celem szybkiego procederu — rozległy zakres działania w tych wszystkich razach, gdy rzeczone artykuły są widocznie zepsute, zawierają jakieś własciwości dla zdrowia i życia szkodliwe (mięso z trychinami i t. p.) lub łatwo ulegają zmianom na niekorzyść swej jakości, a czego można dojść z pomocą zwykłych środków.

§ 5. zawiera postanowienia, ochraniające handlarzy i przemysłowców przed wszelakiem nadużyciem ze strony organów kontrolujących.

§§ 6 i 7. przyznają rządowi prawo wydawania przepisów, zakazujących lub jeno ograniczających sposób sporządzania, przechowania, opakowania, sprzedaży, sygnowania i t. p. artykułów niniejszą ustawą objętych. Pierwszy z tych paragrafów dotyczy ewentualnych rządowych postanowień w kwestyi opieki nad zdrowiem ludności; drugi traktuje poważnie o ochronie rządowej przeciw rozmaitym krzywdom ekonomicznym.

§ 8. mówi o użytkowaniu materjałów, nie używanych dotychczas przy sporządzaniu naczyń do gotowania, dla jadła, picia i t. d.

§ 9. zawiera postanowienia karne dla zabezpieczenia środków kontrolnych w § 3. wyrażonych; — § 10. sankcyę kar za wykroczenia przeciw rozporządzeniom w §§ 6, 7 i 8, lub kiedykolwiek pierwej wydanym.

§ 11. wylicza normy karne za naśladownictwo, fałszerstwo, fałszywe określanie towarów i wiktuałów, a to w granicach zaznaczonych w § 12; — §§ 13 i 14 kary za szkodliwe dla zdrowia sporządzanie, sprzedaż i używanie artykułów handlowych; — §§ 15 i 16 zawiera postanowienia karne zarówno w sprawie wiktuałów, jak rozmaitych artykułów do użytku służących; — §§ 17 i 18 regulują poboczne kary konfiskat, ogłoszeń publicznych i utraty koncesyi.

§ 19. normuje kompetencję sądów w sprawie rozmaitych wypadków przekroczenia; — — § 20. wymienia te wypadki, w których kara może być wymierzoną bez poprzedniego postępowania karnego, przez natychmiastowe podyktowanie kary.

§ 21. mówi o urządzeniu państwowych zakładów rewizyjnych; — § 22. o takichże zakładach gminnych; § 23. o zakresie działania zakładów rewizyjnych; — § 24. o superrewizyi rezultatów badania takiego zakładu; — § 25. o obowiązkach zakładu, donoszenia do wyższej władzy o każdej ważniejszej sprawie; — § 26. o kosztach rewizyjnych technicznych; — § 27. normuje dopuszczalność prowadzenia dowodu rzeczoznawczego z pomocą orzeczeń organów kontrolujących zakładów rewizyjnych; — § 28. traktuje o sposobie używania grzywien i kwot, uzyskanych ze sprzedaży artykułu skonfiskowanego; — § 29. upoważnia rząd, aby celem swej kooperacyi i dla skutecznego wykonywania tej ustawy, mianować mógł reprezentantów z dziedziny nauki.

Wreszcie §§ 30. i 31. zawierają postanowienia i klauzulę o wejściu w życie powyższej ustawy.

Sprawy krajowe.

Okólnik o meldowaniu obcych. Prezydyum Namiestnictwa wydało pod datą 24. grudnia 1887 roku obwieszczenie, na mocy którego ustanowiony został sposób, w jaki ma się odbywać meldowanie obcych, przyjętych na mieszkanie przez osoby prywatne, niemające koncesyi do utrzymywania gospód. Według tegoż rozporządzenia, każda powyżej oznaczona osoba, która udzieliła schronienia obcemu, przybyłemu na dłuższy przeciąg czasu, niż 12 godzin, ma, bez względu na stosunek obcego do siebie, zameldować go w ciągu tegoż samego dnia u naczelnika gminy, jeżeli gospodarz mieszka na terytoryum gminy, lub u przełożonego obszaru dworskiego, jeżeli gospodarz mieszka na obszarze dworskim. Gdyby osoba obca zaś przybyła o takim czasie, że formalność rzeczona do godziny 8. nastąpićby nie mogła, meldunek ma być uskuteczniony do god. 9-tej dnia następnego. Gospodarz ma załatwić tę czynność osobiście, i to z reguły ustnie — wyjątkowo pisemnie za pomocą odpowiednio rubrykowanych kart. Przyczem mają być następnie o przybyłym podane szczegóły, ewentualnie wypełnione rubryki: a) dzień przybycia; b) imię, nazwisko, zatrudnienie; c) miejsce zwykłego zamieszkania; d) dokument podróży (które mają być okazane naczelnikowi gminy lub przełożonemu obszaru dworskiego — ewentualnie załączone do kartki meldunkowej); e) imię, nazwisko towarzysza lub towarzyszy; f) zkąd tenże przybywa. Taż sama władza ma być zawiadomioną także od dnia wyjazdu obcego i jego towarzyszy.

Równocześnie wydana instrukcya dla naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich, wkłada nadto władzą obowiązek przyjmowania meldunków codziennie od godziny 8-mej rano do godz. 8-mej wieczorem. W tym celu mają być utrzymywane odpowiednie książki, oraz kartki meldunkowe. — Podane przez gospodarza daty i dokumenta powinny być sprawdzone przed odesłaniem do Starostwa; w razie jakiejkolwiek wątpliwości ma być Starostwo natychmiast umyślnym posłańcem zawiadomione, — obcy zaś aż do dalszego rozporządzenia Starostwa ma być w miejscu pobytu zatrzymany, chyba gdyby żądał natychmiastowego odstawienia do Starostwa. Również ma być zawiadomione Starostwo w ciągu 24 godzin o wyjeździe obcego. Karty meldunkowe opatrzone przez starostę datą, podpisem i pieczęcią będą natychmiast zwrócone naczelnikowi gminy, względnie przełożonemu obszaru dworskiego, i mają służyć za dowód, że o meldunku zawiadomiono w porę Starostwo, dlatego mają być przechowane aż do czasu rewizyi księgi meldunkowej.

Kontrola takowa przysłuża komisyonującym urzędnikom politycznym i żandarmeryi. Dowodem przeprowadzenia rewizyi będzie podpis organu kontrolującego. Wynik rewizyi podany będzie do wiadomości Starostwa, które ewentualnie wdroży śledztwo i według obowiązujących przepisów ukarze przekraczającego niniejsze przepisy.

Drohobycka Rada powiatowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 8-go bm. sumę 4.000 złr. w celu uczczenia 40-letniego jubileuszu wstąpienia na tron Cesarza Franciszka Józefa, polecając zarazem Wydziałowi wypracowanie wniosków dążących do zużytkowania odsetek tej sumy na cele humanitarne i przedłożenie takowych pełnej Radzie na najbliższem posiedzeniu. Uchwała zapadła jednogłośnie na wniosek prezesa p. J. Bielskiego.

Rzeszów. Prezes Rady powiatowej p. Edward Jędrzejowicz zrezygnował z tej godności. Dlaczego? — nie wiadomo.

KRONIKA.

Nadprokuratorem państwa w Krakowie mianowany został p. Władysław Szymonowicz, radca apelacyjny ze Lwowa.

Delegat Namiestnictwa, starosta hr. K. Borkowski, wyjechał wczoraj na kilka dni do Wiednia.

Koncert panien Bulewskich odbędzie się w piątek najbliższy w sali hotelu Saskiego. Część dochodu przeznaczoną jest na bardzo szlachetny cel.

Zabawa arystokratyczna. We wtorek o 5. godzinie wieczorem otworzyły się salony hrabstwa Stanisławów Badenich (z Branic) przy ul. Grodzkiej, gdzie liczne grono dostojnych gości zakończyło konający karnawał. Uprzejmość gospodarstwa, jak również młodej hrabianki, wiele się przyczyniła do świetności tego wie-

czoru. Tańce rozpoczęły się walcem o godz. 7. a zakończyły się mazurem o północy: prowadził je z werwą słynny z lwowskich balów aranżer p. St. Niezabitowski. Do kadryla stanęło 42 par, a wyborna muzyka wojskowa wiele nadawała życia tańcom. Z wybitniejszych osobistości przybyli na tę zabawę: ks. Windischgrätz, delegat hr. Borkowski, hr. Hubertowie Krasińscy z córkami, hr. Duninowie - Karwiccy z Wołynia, hr. Stanisław Dunin, hr. Wielopolscy, z ks. Czetwertyńskich Mazarakowa, hrabianka Marya Stadnicka, pna Marya Zakrzewska, jenerał br. Ziemięcki z córką, księżniczka Helena Sanguszkówna, hr. Janowa Tyszkiewiczowa z córką, hr. Ledóchowska z córką, hr. Henrykowa Wodzicka z córką, hrabianki Starzeńskie itd. itd. Całe towarzystwo krakowskie zawdzięcza więc hrabstwu Badenim, że tegoroczny karnawał tak wesoło się zakończył, gdyż oni tylko wzięli inicyatywę w urządzeniu zabawy, która u wszystkich uczestników pozostawiła po sobie najprzyjemniejsze i najtrwalsze wspomnienie.

Na kapitule OO. Franciszkanów, niedawno tu odbytej, pomiędzy innemi zmianami uchwalono i tę, iż gwardjana krakowskiego konwentu, ks. Frańciszka Szymczykiewicza, przeniesiono w tej samej godności do konwentu lwowskiego.

W kole artystyczno literackiem odbyła się wczoraj doroczna uczta śledziowa, która zgromadziła wielu członków. Dowcipne toasty ożywiały kolacyę, podaną smacznie przez nowego restauratora Koła.

Nowa kamienica. Niebawem z początkiem wiosny rozpoczętą zostanie budowa nowej kamienicy przy ul. Wolskiej. Właścicielem będzie p. Salb, znany w naszem mieście litograf.

Konsensa. Sekcya III wkrótce otrzyma wykaz udzielonych w ciągu roku 1887 konsensów. Dowiadujemy się, iż liczba 215, która miała być maksymalną na szynki — nieco przekroczoną została.

Rozmnożony „szczupak.“ Mieszkańcy ulicy Łobzowskiej, którym zależy na spokoju, mieli dotąd jeden szynk „pod szczupakiem“ przy ulicy Łobzowskiej. Lecz w ostatnich dniach tak się „szczupak“ rozwielmożnił, iż ma dostać „ablegera;“ mieszkańcy bowiem tej ulicy zostali uszczęśliwieni drugą taką instytucyą, którą polecają szczególniej opiece władz bezpieczeństwa, sądząc, że będzie ona czuwała nad godzinami, w których szynki mogą być otwarte — i uwolni ich od nieproszonych gości.

Katakumby. Istniejące pod kościołem św. Łazarza groby miały być przemienione na lodownię dla szpitala. Władza duchowna zapobiegła jednakże tej profanacyi

Za opilstwo przytrzymano w dzień wtorkowy „ostatek“ 11 osób. — Przyaresztowano Macieja Zapałę, terminatora szewskiego, za kradzież pierścionka i zegarka z łańcuszkiem, — Jana Wójcikiewicza krawca za sprzeniewierzenie ubrania.

Z Warszawy donoszą nam: Wszystkie koleje Królestwa polskiego objeżdżają komisje wojskowe i badają wszystkie miny, tj. otwory pozostawiane we wszystkich słupach murowanych kamiennych, na których spoczywają mosty i mostki drogi żelaznej. Wkrótce mają być przy mostach ustawiane oddziały saperów celem założenia puszek z dynamitem i karboazotinem. Wogóle sytuacja jest wojenną, aczkolwiek raporta wojskowe wskazują ciągle na niewykończone fortece szczególnie Iwangrodu, gdzie lewa strona po pierwszych wystrzałach grozi zawaleniem się. Czerkiesi, przybyli do Działoszyc i Pinczowa, będą rozkwaterowani na granicę austrjacką, począwszy od Olkusza. — Od osób przybyłych z Warszawy, dowiadujemy się, iż jenerałowa Hurkowa cofnęła zamówienia, porobione na meble i inne urządzenia pałacowe. Byłożby to stanowczą zapowiedzią nieodwołalnego wyjazdu tej pani z Warszawy? Oby!

Zaniedbanie budynku. Monumentalny gmach „Krzysztofory“ przedstawia od ulicy Szczepańskiej wstrętny widok wskutek odrapanych ścian. Przypominamy sobie iż w roku zeszłym coś tam roblili murarze: widocznie jednak robota ich była niedostateczna, gdy znowu gzymsy odpadają. Sądzimy, iż właściciel w własnym dobrze zrozumianym interesie z wiosną postara się, aby pamiątka ta nadal staranniej była utrzymywaną.

Bohaterstwo nie popłaca. Czeladnik rzeźbiarski Michał Jankowski przytrzymany został i ukarany aresztem za awantury i napadanie uczniów ze szkoły techniczno-przemysłowej.

Ciekawy objaw. Karol Gilch, rodem z Zęczkowic zgłosił się sam dobrowolne do biura policyjnego, oskarżając się o popełnienie kradzieży, z nadmieniem, że jest przez żandarmeryę szukany. „Aby więc nienawistnym mu żandarmom figla spłatać, oddaje się sam w ręce sprawiedliwości.“ Zaiste dziwny złodziej!

Pomarańczarz w areszcie. Izaak Holcer ukarany aresztem za tamowanie ruchu na chodnikach i sprzedawanie pomarańcz.

Ważna sprawa zaopatrzenia armii abissyńskiej w obuwie została obecnie, jak donoszą dzienniki angielskie, rozstrzygniętą. Oto król Jan abissyński polecił jednemu z szewców w Aleksandryi zrobić cztery pary butów: jedną dla siebie, a trzy dla trzech hetmanów. „Reszta oficerów i armia może,“ jak twierdzi reskrypt królewski „chodzić boso“...

Minister wojny hr: Bylandt-Rheidt był zmuszonym poddać się przed niejakim czasem dość ciężkiej operacji, która jednakże nietylko całkowicie się powiodła, lecz sprawiła zwrot korzystny w ogólnym stanie zdrowia ministra. Wedle doniesienia dzienników wiedeńskich, przebieg procesu gojenia jest zupełnie prawidłowym, a minister, który bardzo żywo zajmuje się sprawami swego urzędu, może codziennie wstawać już na kilka godzin z łóżka. Wielce jest prawdopodobnem, iż hrabia Bylandt-Rheidt będzie z niewolonym dla zupełnego zdrowie udać się na południe, można jednak uważać jako rzecz powną, iż jeszcze przed zebraniem się delegacyj w maju obejmie napowrót urzędowanie.

Kongres. W lutym b. r. odbędzie się w Madrycie kongres, którego zadaniem będą narady nad wielu kwestjami dotyczącemi hydrologii, w szczególności zaś kwestją wodociągów, kanalizacji, zalesienia nagich gór, przestrzeni piaszczystych itp.

Pałac Semiramidy. Pewien milioner angielski buduje sobie obecnie w Guancjata w Meksyku pałac, który ma mieć 100 metrów wysokości; otaczać go będą ogrody, na wzór wiszących ogrodów Semirady, a olbrzymia winda wciągać będzie tych, co zechcą odwiedzić milionera na jego wysokości. Pan Fay, — tak się ów oryginał nazywa — uważa, iż chcąc uniknąć szkodliwego wpływu mikrobów przepełniających powietrze wielkich miast, należy mieszkaćjedynie na takich wyżynach. Fantastyczny pałac dziwaka podparta filarami żelaznemi nosić będzie nazwę pałacu Semiramidy a wnętrze jego zbudowane zostanie... z tektury. Będzie to niewątpliwie jeden z najoryginalniejszych budynków na kuli ziemskiej.

Dla kólczyków. Dwuletniej swej córeczce przekłóła w tych dniach p. R., żona tokarza lwowskiego, oba uszka szpilkami mosiężnemi, dla zawieszenia kólczyków; aby zaś otwory nie zarosły, pozostawiła matka w nich owe szpilki pozaginane, a następstwa łatwo się domyśleć. Na jednej szpilce osadził się grynszpan, ucho zaczęło się psuć, wdała się gangrena, a sprowadzony dopiero teraz lekarz zrobił operację odcięcia uszów, nie ręcząc przytem, czyli smutniejsze nie będą następstwa.

Milionowy spadek ma otrzymać w Warszawie rodzina Drewnowskich po dalekim krewnym Andrzeju Drewnowskim zmarłym niedawno na Kaukazie. Antoni Drewnowski technik z powołania, dorobił się znacznego majątku dzięki własnej pracy i przedsiębiorczości na dostawach wojskowych. Po wojnie w roku 1877. mógł on udzielić rodzinie 20.000 rs. zasiłku, w ostatnich wszakże czasach Drewnowscy znajdowali się w niedostatku. Spadek wynosi przeszło milion rubli.

Hojna ofiara. W Peszcie zmarł niedawno baron Otton Majthenyi. którw cały swój majątek, wynoszący przeszło

PIOSNKA TADEUSZA.

Każecie mi śpiewać, muszę,
Choć nie to mi teraz w głowie,
Jakiś ciężar gnębi duszę,
Ciężar co się smutkiem zowie!
Próżno na siebie przywdziewam...
Strój maskowy, cierpi dusza,
Ale chcecie, więc zaspiewam,
Spiewać będę Tadeusza!

Niech ten spiewa, kto szczęśliwy
Ma na ziemi spiewać komu,
Niech spiewa komu życzliwy
Los zapewnił szczęście w domu.
Ja samotny, komuż będę
Spiewać, w sercu taka susza,
Ale chcecie, więc usiędę
I zaspiewam Tadeusza.

Tadeusz miał dobrą żonę,
Której cnota była wianem,
Miał zagrodę ulubioną
I szczęśliwy był swym stanem;
Mały posiew i zbiór mały
Jedna tylko jabłoń, grusza,
Krówka, koń i wół to cały
Był majątek Tadeusza.

Rano wstać, dziękując Bogu,
Pocałować dobrą żonę,
Pójść na pole, lub do stogu,
Złożyć sianko zgromadzone;
Potem zjeść, co żona dała,
Lecz podjeść aż syta dusza
Oto była dola cała
Ubogiego Tadeusza!

Latem kubrak płócienkowy,
Zimą kożuch pospolity,
A na święta granatowy,
Kontusz suty i pas lity;
Prawdziwie męzka ozdoba,
Karabela do kontusza,
O to cała garderoba
Poczciwego Tadeusza!

Cieszyć się szczęściem bliźniego,
Cudzą nędzą nie weselić,
Nic nie chcieć od bogatszego,
A z biedniejszym się podzielić;
Kochać kraj, nie cierpieć zdrady
Taka była polska dusza,
Taki cel, takie zasady,
Uczciwego Tadeusza!

Czasem pośmiać się, zaspiewać
Z przyjaciołmi popolować,
Czasem z żoną się pogniewać,
Ale w końcu pocałować;
Nigdy przed głupstwem i dumą,
Nie uchylić kapelusza,
Lecz żyć szczerze z kumem, kumą,
To charakter Tadeusza!

Nigdy nie mieć aż do zbytku,
Ale mieć zawsze do sytu,
Wszystkiego co do użytku,
Bez kryształów, aksamitu;
Nigdy nie wyjść z położenia
Co człeka do pracy zmusza,
To były całe marzenia
Ubogiego Tadeusza!

Korzystając z dni młodości,
Kochać bardzo, kochać szczerze,
A dobrawszy się starości,
Z Jejmością trzepać pacierze:
I zachować czerstwość ciała,
Tak jak czerstwą była dusza,
To była nadzieja cała,
Zbyt ufnego Tadeusza!

Lecz los srogi nawet tego
Pozazdrościł mu bogactwa,
Żona zmarła Bóg wie z czego,
Biedny przyszedł do tułactwa;
Zaniedbał i dom i rolę
Niedba czy to deszcz czy susza,
Bo serce przejmują bole
Samotnego Tadeusza!

Jeżeli mu spiewać każą
Wszakże spiewa, cóż to znaczy?
Że wesoły, to się twarzą
Wesołą jasno tłomaczy,
Lecz choć wesołość przywdziewa
Na twarz, oko łza przyprusza
Odtąd gdy kto smutnie spiewa
Mówią: śpiewa Tadeusza!

Choć to dawno bardzo było,
Przyjmcie tę opowieść nową!
A choćby mi się i śniło,
Przebaczcie żem podrwił głową
Co sam miałem, to wam dałem,
A choć tętknie czegóś dusza
Kazaliście, zaspiewałem
Wam piosneczkę Tadeusza!

A. Bartels.

200.000 złr. zapisał na cele cywilizacyjne, naukowe i dobroczynne.

Romans członka carskiej familii. Z Petersburga donoszą pod dn. 7 bm.: Car odmówił swego potwierdzenia na związek morganatyczny między 26-letnim w. ks. Michałem Michałowiczem i najmłodszą córką hr. Ignatiewa.

Eksplozja. W Wopwollen, miasteczku Pensylwanii eksplodowała największa amerykańska fabryka prochu. W wypadku tym poniosło 10 robotników śmierć natychmiast, a około 40 odniosło ciężkie rany. Przyczyną eksplozji był ogień podłożony przez 2 robotników, których przed kilku dniami oddalono z fabryki.

Książę Koburg przed sądem rosyjskim. Biedak książę bułgarski dostał się niedawno w wielce niewinny sposób przed sędziego rosyjskiego. Rzecz miała się tak Dwaj kupczyki poważnili się między sobą, a jakto w takich wypadkach zwykle bywa, nie szczędzili sobie różnych ładnych słówek .Jeden z nich w uniesieniu powiada drugiemu: „Ty Koburgu“. Wszystkie obelżywości zniósł ten drugi bez obrazy, ale tego „Koburga“ nie mógł strawić, i zaskarżył przeciwnika. Kiedy przyszło do rozprawy, sędzia tłumaczył, że nazwa Koburga nie jest obrazą; rozgniewany tą uwagą skarżący odpowiada: „O ty panie sędzio! chcesz być dobrym patrjotą rosyjskim, a nazwy „Koburg“ nie uważasz za obrazę? Sędzia w odpowiedzi skazał go za obrazę sądu do kozy. Tak więc ks. Koburg wygrał proces.

Wpadł do morza aeronauta Merigo, który się z Liworna puścił balonem w powietrze, a uniesiony 800 mtr. nad ziemią, wyszedł z łódki i popisywać się zaczął różnemi sztuczkami gimnastycznemi na trapezie. Nagły prąd powietrza zapędził aeronautę nad morze. Tu utraciwszy siły padł z wysokości 800 metrów do wody. Stojący nieopodal parowy statek „Garibaldi“ wysłał łódź ratunkową, i Merigo został uratowany. Obecnie leży on chory, cierpiąc na febrę nerwową.

Nagroda. Oskar II., król szwedzki, dla odznaczenia 60. rocznicy swych urodzin, przypadającej 21. stycznia w roku przyszłym, wyznaczył nagrodę za ważne odkrycie w dziedzinie analizy wyższej matematycznej. Nagrodę tę, o którą spółubiegać się mogą uczeni wszystkich krajów, stanowić mają: suma pieniężna, 2.500 koron i medal złoty wartości 1250 złr,

Wieża Eiffel, która ma ozdobić najbliższą wystawę paryską, jest przedmiotem powszechnej uwagi w stolicy nadsekwańskiej. Mimo ostrej zimy nieustannie pracują nad nią... Inżynierowie dotarli do pierwszego piętra, 100 metrów nad powierzchnią ziemi, i spodziewają się do lipca wznieść drugie piętro. Koszta całej wieży wyniosą 7—8 miljonów franków, za wiele, jak słusznie sądzą. w stosunku do pożytku, jaki wiedza osiągnie z monstrualnej tej budowy.

Wzór pisowni. Z Kut nadesłano nam oryginalne curiosum językowe, które podajemy jako wzór nowego volapüka: „Zebe Pan Napisał scby Weli Kloze Na Kaczde Schechty Bezij sie Renbaz ie zeby ja witak znał Sumuf Wyela Kloze aufschesky Bezie, odbir Pan 3 Smize Je Zebe Pan Dosral Zebe Niebel Schkoda Jankiel Glasberg.“

Mowę ks. Bismarka obejmującą w oryginale 10,997 wyrazów przesłano zaraz w poniedziałek w skróceniu lub w całości do 326-ciu miejsc rozsianych na całej kuli ziemskiej w 1218-tu depeszach obejmujących ogółem 194,296 wyrazów. Nad przesyłką telegraficzną pracowało, przez cały wieczór i noc 235 telegrafistów na 222 aparatach.

Ślub ks. Oskara Szwedzkiego z panną Ebbą Munck odbędzie się w Anglii, w Londynie albo na wyspie Bornemouth. Matka ks. Oskara podróżuje obecnie z parą narzeczonych; teraz bawią w Paryżu, gdzie im już wizytę złożył prezydent rzeczypospolitej Carnot.

Królowa rumuńska Elżbieta (Carmen Sylva), zachęcona powodzeniem sztuki swojej „Apajune, woziwoda“, pracuje nad wesołem librettem, opartem na tle rumuńskich podań ludowych. Libretto będzie już w krótce skończone i królowa zamierza oddać któremukolwiek z wiedeńskich kompozytorów operetek. Chcąc zrobić ostateczny wybór królowa rozkazała, aby jej przysłano partycye fortepianowe wszystkich nowych operetek, przedstawionych w ciągu ostanich lat w Wiedniu i libretto powierzone zostanie temu kompozytorowi, którego muzyka najbardziej się spodoba królowej.

Ciekawe wydawnictwa. W ostatnim katalogu czasopizm amerykańskich, znajdujemy następujące wydawnictwa; Gazeta dla zakochanych bez wzajemności, Dziennik mód dla zakładów pogrzebowych, Magazyn ilustrowany dla chorych na wątrobę, Dziennik dla stróżów nocnych, Python, organ handlarzy wężami, Archiwum cierpiących na bezsenność, Tygodnik dla nieumiejących czytać? i Gazeta powszechna dla złodzieji.

Wiadomości artystyczno-literackie.

Eliza Orzeszkowa napisała w ostatnich czasach dwie nowe powieści: „Myszy morskie“ i Rybak nadniemeński“. oraz obszerniejszą nowelę p. n. „Zimowy wieczór.“

Nakładem nowej warszawskiej spółki wydawniczej ukazał się zbiór nowel i poezji kilkunastu autorów p. t. „Swiatła i cienie.“

Złożyli się na niego w dziale poezji: Bożydar, Konopnicka, Kaszewski, Or-ot, Pług i Stebelski, w dziale zaś nowelistyki: Dygasiński, Gawalewicz, Lętowski, Marennowa, Rawita, Sęk, Urszyn, Snieżko - Zapolska, Zielińska, Zieliński i inni.

Niektóre z utworów ilustrowali piórkiem i ołówkiem: Konopacki, Lęc, Ryszkiewicz i Zamarajew.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

Targ na Kleparzu 14 lutego. Dowóz zboża na dzisiejszy targ zbożowy na Kleparzu, z powodu złych dróg był niewielki. Pomimo małego dowozu -- ceny przecież nietylko że się nie utrzymały z ostatniego targu, lecz uległy małej zniżce.

Płacono za 100 klg. pszenicy .	od 7·25 do 7·60,
żyta	od 5·25 do 5·60,
jęczmienia	od 5·25 do 5·60,
owsa	od 5·— do 5·25,
grochu	od 8·55 do 10·50,
tatarki	od 6·60 do 7·50,
prosa	od 5·50 do 6·50,
fasoli	od 8·— do 10·—,
jagły	od 11— do 13·—,
ziemniaków	od 1·80 do 1·90,
siana	od 2·40 do 2·80,
koniczu	od 3·— do 3·30,
słomy	od 2·— do 2·20,

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Austro Węgry. Ustawa: „O kasach dla zabezpieczenia chorych robotników,“ została w Izbie panów wczoraj ostatecznie uchwaloną. — Arcyksiąże Rudolf wraz z małżonką powracają dziś do Wiednia z Pesztu, w przyszłym zaś tygodniu ma przyjechać z Pesztu Cesarz na kilka dni do Wiednia.

Bułgarja. Z Berlina otrzymuje „Tagblatt Szepsa“ następującą korespondencyę: „Gabinet petersburski zamierza w sprawie bułgarskiej chwycić się postanowień kongresu berlińskiego w następujący oryginalny sposób: wszystko, cokolwiek zaszło w Bułgaryi od r. 1878, ma się uważać pod pewnym względem jako niebyłe, to znaczy: Rosya wyobraża sobie teraz Bułgaryę, jak gdyby ona znajdowała się w tym samym stanie, co 13 lipca 1878 r., w ktorym to dniu podpisany został traktat berliński, i mocą niego Bułgarya oddzieloną została od posiadłości Turcyi, oraz podniesioną do znaczenia księstwa wazalnego. Wówczas zostało postanowione, aby rosyjski komisarz, z przydanym mu komisarzem tureckim, sprawował rządy w Bułgaryi przy współudziale konsulów innych mocarstw. Ten prowizoryczny zarząd Bułgaryą, miał trwać do obioru księcia przez 9 miesięcy. Po upływie tego terminu nowo obrany książe odebrać miał z rąk komisarza rosyjskiego rządy kraju. Sciśle do powyższych postanowień traktatu berlińskiego, ma być i obecnie zarządzone, jeżeli mocarstwa życzą sobie rozwiązania sprawy bułgarskiej i jeżeli znajdą u nich odgłos zapatrywania gabinetu petersburskiego.

Z tego względu powiada dalej korespondent — Rosja żąda, aby komisarze rosyjski i turecki zostali mianowani, którzy w porozumieniu z rezydującymi w Sofii konsulami innych mocarstw, sprawowaliby rządy w Bułgaryi. Tym sposobem zdetronizowanie księcia Ferdynanda zostałoby zawyrokowane. Aby jednak na wszelki wypadek, dodać nacisk wykonaniu uchwały mocarstw i zabezpieczyć ją przed oporem ze strony partji ks. Ferdynanda, jednocześnie Rosja otrzymać musi upoważnienie wysłania do Bułgaryi 30,000 wojska. Rosja zobowiazałaby się wycofać swoje wojska przypuszczalnie (!) w ciągu roku. Najpóźniej po 9 miesiącach odbyłby się wybór nowego księcia bułgarskiego, pod dozorem komisarzy i konsulów, poczem nowy książe objąłby rządy kraju.“ — Korespondent dodaje, iż „gabinet petersburgski liczy na zgodzenie się mocarstw w pierwszej zaś linji Rosja spodziewa się otrzymać przyzwolenie Austryi i Niemiec co do powyższego sposobu załatwienia sprawy bułgarskiej w myśl traktatu berlinskiego.

Niemcy. Urzędowy biuletyn o stanie zdrowia następcy tronu z dnia 14. lutego o godz. 12-tej min. 20 w poł. brzmi: „Wygląd rany jest najlepszy. Sen ubiegłej nocy był przerywany. Gorączki ani kaszlu nie było. Oddawanie flegmy umiarkowane.“ — Podług prywatnych telegramów z San Remo, stan zdrowia następcy tronu wzbudza zaniepokojenie. Doktorzy, w nocy z 13 na 14 bm. przejęci byli obawą, ponieważ przez canulę wydzielała się od czasu do czasu flegmą ze krwią. Około południa jednak kaszel ustąpił i znikła obawa o krwawienie się rany. Pacjent (w dniu 14) na sześć godzin opuścił łóżko i mógł spożyć gotowanego gołąbka. Obiegają pogłoski, iż pomiędzy doktorami wynikły nieporozumienia. Specjaliści chorób gardlanych, Mackenzie i Krause, są przeciwni temu, aby chirurg Bergmann objawiał swoje zdanie przy kuracyi cierpienia krtani. Podług wczorajszych telegramów wieczornych Mackenzie odjechał.

Rosja. „Kreuz Ztg.“ pisze: „Koncentrowanie wojsk rosyjskich w zachodnich prowincjach i nad Prutem dotychczas nie ustaje, również przygotowaniom wojennym tamy nie położono. Pomimo finansowych trudności ciągnie się to dalej, chociaż powoli. Szowiniści rosyjscy obliczają, że Rosja wystawić może przeciwko mocarstwom środkowo - europejskim trzy miljony żołnierzy i 13,000 armat, a Francya dwa miljony, oraz Danja i inne (?) kraje przyjaźne przyłączą swoje siły. — Dziwna rzecz, pomimo, iż sfery rządzące rosyjskie objawiają pokojowe usposobienie, rząd rosyjski nie czyni nic dla powstrzymania uzbrojeń i pohamowania szowinistów.“

Własne telegramy Kurjera.

Bruksela 15 lutego. Specyalny korespondent «Indep. Belge» donosi z Massawy, że generał San Mazzano ma pewność, iż Francya Abissyńczykom dostarcza broni i armat.

San Remo 15 lutego. Mackenzie nie odjeżdża dzisiaj, lecz pozostanie tutaj jeszcze 2 lub 3 dni, a to na szczególniejsze życzenie cesarzewiczowej. Cesarzewicz nie spał od północy i skarzy się na ból głowy i ciągły kaszel. Flegmy mnóstwo wyrzuca dziś chory. Newralgię, którą cesarzewicz przed operacyą cierpiał, wystąpiła znowu.

Lwów 16 lutego. «Gazeta Narod.» otrzymała z Wiednia depeszę następującej treści: «W kołach dobrze poinformowanych, uważają wojnę za nieuniknioną».

Petersburg 15. lutego. Według doniesienia z Berlina, odbyła się wczoraj narada między ks. Bismarckiem a hr. Szuwałowem. Odwiedziny Mohrenheima u Floqueta witają dzienniki jako dowód, że rosyjska dyplomacya na nowe tory wstępuje. — Abstrahując zupełnie od aliansu, mniema »Now. Wremja«, że Rosya musi z radością powitać nadzieję, iż Francya nieprzeszkadzana wewnętrznemi konfliktami, przyjdzie w położenie, razem z zaprzyjaźnioną Rosyą wystąpić za ligą pokoju, i tym sposobem europejski pokój ubezpieczyć. — Rosyjskie walory kolejowe znajdują (według gazety giełdowej) teraz w Kopenhadze znaczny popyt.

Warszawa 16 lutego (Pocztą do granicy). Z dobrego źródła dowiadujemy się, że generał-gubernator Hurko z Warszawy odwołanym został. Tenże otrzyma wyższą posadę wojskową. Polakom mają być znaczne koncesye udzielone. Hurkowa przygotowuje się już do wyjazdu. (Szczęśliwej drogi! -- przyp. Red.)

Lwów 15. lutego. Od wczoraj odbywa się na wszystkich przestrzeniach kolei Karola Ludwika tak na linii głównéj jak na kolejach lokalnych Jarosławsko-Sokalskiej i Dembicko-Rozwadowskiej ruch pociągów osobowych i towarowych według rozkładu jazdy.

Redaktor odpowiedzialny:
Marceli Turkawski.
Wydawca:
Kazimierz Bartoszewicz.

L. 1062.

OBWIESZCZENIE.

WIOSENNY

JARMARK NA KONIE

W KRAKOWIE.

W dniu 10 Marca 1888 rozpocznie się w Krakowie wiosenny **pięciodniowy** jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami przez jej dzierżawcę p. Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 13 Marca 1888 (Wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu na Groblach.

Oprócz miernego stajennego od koni pomieszczonych w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni, żadne inne opłaty nie będą pobierane.

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III. Magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał odnośne korespondencye.

Kraków, dnia 30 Stycznia 1888 r.

Prezydent miasta

69 2—3 **Dr. Szlachtowski.**

FABRYKA

Makaronu włoskiego

i suchych wyrobów z ciasta

MATYLDY GRZYBIŃSKIEJ

we Lwowie

zawiadamia strony interesowane, że **wyłączną sprzedaż makaronów** z jej pierwszej fabryki w kraju przyjął

DOM HANDLOWY J. WENTZL w KRAKOWIE

gdzie dla poparcia wyrobu krajowego, premiowanego na ostatniej wystawie krakowskiej srebrnym medalem rządowym, nabywać można po cenach fabrycznych lwowskich, to jest: 76 5—30

makaron drobny po 44 centów }
makaron grubszy „ 40 „ } **za kilogram**

Handlujący otrzymują odpowiedni rabat.

NIAGARA

powieść o 130 kobietach LEONA GOZLANA

wyszła nakładem księgarni K. Bartoszewicza w Krakowie

i jest do nabycia po cenie **80** ct. za egzemplarz, z przesyłką pocztową **90** ct.

J. PRZEWORSKI

WŁAŚCICIEL SKŁADÓW WĘGLA BRZĘCZKOWSKIEGO

W KRAKOWIE

przy ulicy Pawiej

połączył swe składy torem kolejowym ze stacyą kolei Północnej cesarza Ferdynanda i poleca nadal dotychczasowym względom Szanownej P. T. Publiczności

PRAWDZIWY

WĘGIEL

BRZĘCZKOWSKI I MYSŁOWICKI

oraz wszelkie inne gatunki dla fabryk.

Węgla zawsze dostać można w pełnych wagonach, jakoteż w mniejszych ilościach w składzie przy ulicy Pawiej po umiarkowanych cenach. 75 2—14

Zwracam uwagę, że nadużywając mojej firmy, chodzą po domach fałszywi agenci, którzy w mojem imieniu sprzedaż węgla ofiarują, oświadczam, iż żadnych agentów nigdy i nigdzie nie posyłam, a sprzedaż uskuteczniam wyłącznie w moich składach przy ul. Pawiej.

Dobra rada

złota warta! — W zdaniu tém tkwiącą prawdę poznajemy szczególnie w wypadkach różnych słabości i dlatego to otrzymała księgarnia nakładowa Richtera tyle **serdecznych** podziękowań za nadesłaną ilustrowaną książeczkę „Przyjaciel chorych!“ W książeczce tej opisaną jest obszernie pewna ilość **najlepszych** i **doświadczonych środków domowych** i zarazem nadrukowane są doniesienia **szczęśliwie wyleczonych, stwierdzające** wymownie, że bardzo często **wystarczają pojedyńcze środki domowe** do wyleczenia w krótkim czasie chorób, uważanych czasem **za nieuleczalne.** Skoro tylko chory ma w swém rozporządzeniu odpowiedni środek, natenczas można się spodziewać wyleczenia nawet z **ciężkiéj słabości;** nie powinien więc żaden chory zaniedbać sprowadzenia sobie za pomocą korespondentki z Richtera księgarni nakładowéj w Lipsku (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig) broszurki „Przyjaciel chorych“. Przy pomocy téj zajmującéj książeczki potrafi każdy z łatwością zrobić odpowiedni wybór. Zamawiający książeczkę nie poniesie **żadnych kosztów.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że otrzymałem wielką ilość

Papieru listowego

z kopertami i bez, jakoteż

Biletów wizytowych

w różnych kształtach i jakości i wykonuję druk na tychże po cenie nadzwyczaj niskiej.

A. Koziański

w Krakowie, ul. Szewska 21.

Karolina Buczyńska

akuszerka

mieszka obecnie przy ul. Wiślnej Nr. 4, na I. piętrze.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Polica na 3.000 złr. jest do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Administracyi „Kurjera“. 76 1—8

Pociągi na kolejach żelaznych.

od 20go Października br.

Odchodzą z Krakowa:

Do **Lwowa**: osobowy o g. 10·46 rano, pospieszny o g. 9·26 wieczór, mieszany 10·57 wieczór, kuryerski o g. 7·59 rano. } zeg. B.-Peszt

Do **Rzeszowa i Tarnowa** lok. o 6·12 rano

Do **Wieliczki**: o g. 11·15 przed poł.

Do **Wiednia**: pociąg kuryer. o 6·55 rano, 9.37 wieczór, pociąg osob. o 5·37 rano, 9·20 przed poł., 3·00 po południu. } z. prag.

Przychodzą do Krakowa:

Ze **Lwowa**: osob. 2·33 popoł., mięszany o g. 5·07 rano, pospieszny o g. 6·48 rano, kuryer. o g. 9·38 wieczór. } zeg. B.-Peszt

Z **Rzeszowa**: lokalny o g. 8·20 wieczór.

Z **Wieliczki**: o g. 7·35 wieczór.

Z **Wiednia**: pociąg kuryerski o g. 8·48 wieczór, 7·25 rano, pociąg osobowy o g. 9·46 rano i o g. 9·50 wieczór. } zeg. Prag

Z **Prus**: osobowy o g. 5·00 popoł. kuryerski o g. 8·48 wieczór i osobowy o g. 9·50 wieczór. } zegar Prags

Z **Warszawy**: osobowy o g. 9·46 rano, osobowy o g. 5·00 popoł., kuryerski o g. 7·25 rano

Pociągi na kolei Transwersalnej.

Odchodzą z Podgórza Płaszowa:

O godzinie 8 minut 28 rano do Skawiny Oświęcima, Suchy, Żywca, Nowego Sącza, Zagórza

O godzinie 4 min. 34 po poł. do Skawiny-Oświęcima

O godzinie 7 min. 8 wieczór do Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

Przychodzą do Podgórza Płaszowa:

O godzinie 9 min. 12 rano z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy.

O godzinie 10 min 48 przed południem Skawiny, Oświęcima.

O godzinie 6 min. 5 wieczór w Podgórzu 7·35 wieczór w Krakowie z Nowego Sącza, Suchy, Żywca.

O godzinie 7 min. 3 wieczór z Oświęcima, Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Żywca.

Odjazd z Tarnowa.

3·55 rano do Zagórza, Orłowa, Żywca.
2·58 popołudniu do Zagórza, Żywca.

Przyjazd do Tarnowa.

11·10 przedpołudniem z Żywca, Zagórza.
11·30 wieczór z Żywca, Orłowa, Zagórza.

Kursa pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 16 lutego 1888.

	płacą	żądają
Ruble rosyjskie papierowe za 100	107 —	108 —
Marki niemieckie	62 —	62 50
20-frankówki za sztukę	10 —	10 8
Obligi: Za 100 złr. wartości imiennej oprócz kuponu bież.		
Galic. obligacye indemnizacyjne	100 —	101 —
4½% gal. pożyczka krajowa	90 —	91 50
5% oblig. komun. gal. banku krajowego	98 50	100 —
Listy zastawne:		
4½% listy gal. banku krajowego	90 50	91 50
5% galic. Tow. Kred. Ziem.	99 75	100 75
4½% „ „ „	92 75	93 75
4% galic. Tow. Kred. Ziem. niezokr	94 —	95 —
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 41 lat	89 50	90 50
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 65 lat	88	89 —
6% galic. Zakł. Kred. Ziem. 36 lat	93 —	95 —
5% galic. Banku Hipot. z 10% premii	99 50	100 —
5% galic. Banku Hipot. bez premii	96 50	97 50
Losy:		
Miasta Krakowa	17 25	18 25
„ Stanisławowa	33 —	34 50
Warszawa. 16 lutego 1888. Za 100 — Rubli wart. imien. oprócz kup. bież.		
5% listy Tow. Kred. Ziem. I. serye duże	99 —	100 —
4% listy likwidacyjne	88 50	90 —

Telegramy:

Wiedeń, 16 lutego 1888

Renta wspólna pap. opod. 77·90 Akcye kredytowe 269·90, Dukaty 5·98

Berlin 16 lutego 1888

Guldeny austryackie 160·90, ruble 173·10

Papier z fabryki Czerlańskiej

Z drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.